

Sygn. akt II Ca 1096/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Woźniak
Sędziowie:	SO Bożena Badenio - Gregrowicz SR del. Bogusława Szczepańska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **E. L.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 1 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 2008/11

oddala apelację.

II Ca 1096/12

UZASADNIENIE

Pozwem, złożonym 5 grudnia 2011 r., powód E. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S., kwoty 4.724 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2011 r., do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, podniosła, że 23 stycznia 2011 r., doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego zniszczeniu uległ jej samochód. Podniosła, że w związku z zaistniałą sytuacją zmuszona była korzystać z pojazdu zastępczego przez okres 38 dni za co zapłaciła 7.478,40 zł, co stwierdzono fakturą VAT. Wskazała, że wystąpiła do pozwanego o zapłatę odszkodowania, obejmującego zwrot poniesionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, zaś ten, wypłacił jej jedynie część wskazanej kwoty za 15 dni korzystania z pojazdu zastępczego, kwestionując zasadność korzystania z pojazdu zastępczego w dalszym okresie.

Zaznaczyła, że wezwała pozwanego do wypłaty pozostałej części należnego jej świadczenia w kwocie 4.723,20 zł, jednakże pozwany odmówił wypłaty, podtrzymując uprzednio zajęte stanowisko w sprawie. Powódka podniosła, że przysługuje jej świadczenie odszkodowawcze obejmujące okres od 24 stycznia 2011 r., do 3 marca 2011 r., albowiem dopiero w ostatniej z wymienionych dat pozwany wypłacił jej świadczenie odszkodowawcze za szkodę w objętym sporem pojeździe.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wskazanego w pozwie zdarzenia komunikacyjnego w majątku powódki, a próbując potrzebę korzystania przez nią z pojazdu zastępczego w okresie do 7 lutego 2011 r., tj. przez 15 dni oraz wskazaną w przedstawionej jej fakturze VAT stawkę za każdy dzień pojazdu zastępczego (196,80 zł). Zakwestionował natomiast, aby strona powodowa wykazała celowość i zasadność dalszych wydatków za wynajem pojazdu zastępczego, podnosząc, że najpóźniej w przeciągu 7 dni od dokonania przez pracownika pozwanego oględzin uszkodzonego pojazdu powódka winna zagospodarować pozostałość pojazdu, czego nie uczyniła, co wyłącza prawo żądania zwrotu wydatków za wynajem pojazdu zastępczego, za okres od 8 lutego do 3 marca 2011 r., które nie stanowią wydatków koniecznych i uzasadnionych. Pozwany zaznaczył, że na powódce spoczywał obowiązek racjonalnego działania, nakierowanego na nie powiększanie powstałej w wyniku wypadku szkody, czemu nie podejmując w wymienionym czasie czynności związanych z zagospodarowaniem pozostałości uszkodzonego pojazdu i nabyciu nowego pojazdu nie sprostała.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r., Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeżne i Zachód w Szczecinie w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.526,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2011 r. W punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punktach 3 i 4 orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie następujące ustalenia.

Właścicielem pojazdu samochodowego marki M. (...) o nr rej. (...) była E. L.. W dniu 23 stycznia 2011 r., na ul. (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o nr rej. (...). Do uszkodzenia pojazdu doszło na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu przez prowadzącego pojazd marki I., który w dacie zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W dniu 24 stycznia 2011 r., powódka zawarła z P.H.U. (...) w G. umowę najmu pojazdu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), który wykorzystywała do 3 marca 2011 r., w zakresie, w jakim uprzednio korzystała z uszkodzonego pojazdu.

Z uwagi na uszkodzenie pojazdu, 31 stycznia 2011 r., powódka zgłosiła szkodę w pojeździe pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń. W dniu 31 stycznia 2011 r., pracownik pozwanego przeprowadził oględziny pojazdu i dokonał kwalifikacji uszkodzeń w pojeździe.

Decyzją z 2 marca 2011 r., pozwany poinformował powódkę, że wartość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przekracza jego wartość w stanie sprzed kolizji (7.900 zł), co czyni jego naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną. W konsekwencji przyznał powódce odszkodowanie za szkodę w wymienionym pojeździe w kwocie 5.700 zł, stanowiące różnicę pomiędzy przedwypadkową (7.900 zł) i powypadkową wartością pojazdu (2.200 zł). Ostatecznie pozwany postawił do dyspozycji powódki przyznane świadczenie 3 marca 2011 r.

W dniu 3 marca 2011 r. J. P. wystawił fakturę VAT, w której obciążył E. L. kwotą 7.478,40 zł tytułem kosztów wynajmu pojazdu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) za okres od 24 stycznia 2011 r., do 3 marca 2011 r., przy uwzględnieniu stawki wynajmu pojazdu za 1 dobę w kwocie 196,80 zł.

W piśmie z 1 czerwca 2011 r., powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wezwała pozwane towarzystwo ubezpieczeń do zapłaty kwoty 7.478,40 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M.,

wywołanej potrzebą wydatkowania wymienionej kwoty tytułem wynajmu pojazdu zastępczego w okresie od 24 stycznia do 3 marca 2011 r. Do wezwania dołączono fakturę VAT, obciążającą powódkę kosztami wynajmu powyższego pojazdu. Wezwanie doręczono pozwanemu 10 czerwca 2011 r.

Decyzją z 18 lipca 2011 r., pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 2.952 zł, obejmujące koszt wynajmu pojazdu zastępczego w okresie od 24 stycznia 2011 r., do 7 lutego 2011 r. W piśmie podkreślił, że poniesienie wydatku tytułem kosztu wynajmu pojazdu zastępczego za pozostały okres, nie stanowi normalnego następstwa zdarzenia z dnia 23 stycznia 2011 r., co wyłącza jego gwarancyjną odpowiedzialność odszkodowawczą względem powódki.

W piśmie z dnia 21 października 2011 r., doręczonym pozwanemu w dniu 2 listopada 2011 r., powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4.723,20 zł tytułem niewypłaconego dotychczas świadczenia z tytułu odszkodowania, obejmującego koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Pozwany nie wypłacił powódce żądanej kwoty.

Na podstawie swoich ustaleń Sąd I instancji poczynił następujące rozważania.

Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Jako podstawę prawną żądania Sąd orzekający uznał przepis art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152).

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia”(§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4). Stosownie natomiast do treści art. 34 ust 1 ustawy z 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W niniejszej sprawie strony nie wiodły sporu, co do osoby sprawcy zdarzenia, który ponosił wobec powódki odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 2 k.c. (na zasadzie winy). Niespornym pozostawało i to, że pozwany - (...) Spółka Akcyjna w S. - zawarł z posiadaczem sprawcy objętego sporem zdarzenia umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, co kreowało jego gwarancyjną odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki.

Strony w sprawie nie wiodły sporu, także co do zasadności wynajmu przez poszkodowaną pojazdu zastępczego, jak również wysokości stawki czynszu za wynajem takiego pojazdu (196,80 zł). Pozostawały jednakże w sporze, co do wysokości należnego poszkodowanej odszkodowania, co wiązało się z odmiennymi twierdzeniami stron, co do czasu niezbędnego do korzystania z pojazdu zastępczego. Strona powodowa utrzymywała, że pozwana była uprawniona do korzystania z pojazdu zastępczego, co najwyżej przez 15 dni, natomiast poszkodowana podnosiła, że w związku z uszkodzeniem pojazdu musiała korzystać z samochodu zastępczego przez 38 dni.

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy Sąd poczynił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, których autentyczności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a które przy tym nie wzbudziły wątpliwości Sądu.

Stosownie do art. 36 ust. 1 powołanej na wstępie ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do wysokości ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Przepisy kodeksu cywilnego decydują więc o zakresie odpowiedzialności

odszkodowawczej. Szkoda majątkowa sprowadza się do bezpośredniego uszczerbku w majątku poszkodowanego czynem niedozwolonym. Zgodnie z art. 361 § 2 kc szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo na pozbawieniu korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Strata to zmniejszenie majątku poszkodowanego w postaci uszczuplenia aktywów albo na zwiększeniu pasywów, w tym powstanie nowych zobowiązań.

Uwzględniając powyższe uwagi należało mieć na względzie, iż reguły ukształtowane z mocy art. 361 § 1 i 2 k.c., co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 8 września r., IV CK 672/03, Lex 146324, nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103 i uchwałę z 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem, jak wywodzi w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony, wskutek poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.; czy wyroku z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową i to nie tylko w przypadku, gdy dotyczy pojazdu wykorzystywanego uprzednio w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Stanowisko takie znalazło również wyraz w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, podjętej 17 listopada 2011 r., w sprawie III CZP 5/11, w której wyraźnie wypowiedziano pogląd, iż „Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia, a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody.

Oczywiście obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (por. np. uzasadnienie uchwały SN z 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997 z. 8, poz. 103; czy wyrok z 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00, IC 2003, z. 7-8, str. 42-43).

Dokonując oceny zgłoszonego w sprawie żądania Sąd uznał, że twierdzenia pozwanego, co do czasu niezbędnego do korzystania z pojazdu zastępczego nie zasługują na aprobatę. Sąd za całkowicie niezrozumiałe uznał stanowisko pozwanego, który podnosił, że powódka miała sposobność nabycia nowego pojazdu w zamian za pojazd uszkodzony w wyniku kolizji najpóźniej do 7 lutego 2011 r., podczas gdy sam świadczenie z tytułu szkody w majątku, wywołanym uszkodzeniem tego pojazdu wypłacił poszkodowanej 3 marca 2011 r. Już tylko wskazana okoliczność dawała

podstawę do przyjęcia, że w istocie poszkodowana uprawniona była do korzystania z samochodu zastępczego w okresie od 24 stycznia 2011 r., do 3 marca 2011 r., a zatem przez 38 dni. Nie sposób było bowiem wymagać od poszkodowanej, aby przed datą zrekompensowania jej szkody w majątku poprzez wypłatę należnego jej od pozwanego odszkodowania, miała zgromadzić we własnym zakresie środki niezbędne dla dokonania nabycia nowego pojazdu. Sąd zwraca uwagę, że zdarzenie, które wywołało szkodę w jej majątku miało charakter nagły, którego nie sposób było z góry przewidzieć, stąd nie sposób było wymagać od powódki, aby w dacie powstania szkody była przygotowana finansowo na wydatkowanie ze swego majątku znacznej kwoty na zakup kolejnego pojazdu. Sąd uznał, że dopiero środki pozyskane ze świadczenia od pozwanego w powiązaniu ze środkami możliwymi do uzyskania z tytułu sprzedaży „wraku” pojazdu umożliwiły powódce podjęcie niezbędnych czynności zmierzających do nabycia nowego pojazdu i dopiero wówczas powódka utraciła prawo do dalszego wykorzystywania pojazdu zastępczego. Przedstawiona argumentacja znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z 8 września 2004 r., przyjął, że „Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania.”

Sąd nie podzielił tym samym argumentacji strony pozwanej, co do tego, że strona powodowa nie dowiodła w sprawie, aby w okresie od 24 stycznia 2011 r., do 3 marca 2011 r., zmuszona była - w związku z uszkodzeniem jej pojazdu w wyniku zdarzenia z 23 stycznia 2011 r., - do wykorzystywania pojazdu zastępczego. Zdaniem Sądu powódka przedstawiając fakturę VAT z 3 marca 2011 r., dowiodła, że w wyniku wymienionego wypadku poniosła szkodę w majątku w wysokości 7.478,40 zł tytułem wynajmu pojazdu zastępczego. Sąd zwraca uwagę, że wystawienie wskazanego dokumentu księgowego stanowi dowód obciążenia majątku powódki wymienioną w nim kwotą, a tym samym zwiększenia pasywów jej majątku. Nie mogło w kontekście powyższego budzić wątpliwości, że powódka poniosła w wyniku uszkodzenia własnego pojazdu szkodę o wymienionej wartości.

Reasumując Sąd uznał za wykazane w sprawie, że w wyniku wypadku z 23 stycznia 2011 r., powódka poniosła wydatek w kwocie 7.478,40 zł w celu zapewnienia możliwości korzystania, w zakresie odpowiadającym temu sprzed wypadku, z pojazdu samochodowego, a tym samym poniosła szkodę w wymienionej wysokości, do pokrycia której zobowiązany był, na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej ze sprawcą wypadku, pozwany zakład ubezpieczeń.

Uwzględniając okoliczność, że pozwany wypłacił dotychczas powódce odszkodowanie z powyższego tytułu w kwocie 2.952 zł, w dalszym ciągu jest zobowiązany do świadczenia na jej rzecz odszkodowania w kwocie 4.526,40 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku, oddalając powództwo o zapłatę należności w kwocie przenoszącej zasądzone świadczenie (pkt II wyroku).

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Sąd miał w sprawie na uwadze okoliczność, że powódka wezwała pozwanego do

zapłaty objętego sporem świadczenia w piśmie z 1 czerwca 2011 r., które doręczono

10 czerwca 2011 r. (k. 12v), zaś pozwana odmówiła jego wypłaty w piśmie, datowanym na 18 lipca 2011 r., stąd należało przyjąć, że 21 listopada 2011 r. (data, od której powódka domaga się zapłaty odsetek ustawowych) bez wątpienia pozostawał już w opóźnieniu w zapłacie spornej należności, stąd nie wykraczając poza granice żądania, Sąd zasądził wskazane odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., przy uwzględnieniu art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Pozwany zaskarżył wyrok tylko w punkcie pierwszym, co do kwoty 4.526,40 złotych.

W apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez poczynienie błędnego ustalenia w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem) sprawcy a poniesioną przez powódkę szkodą i w konsekwencji błędne ustalenie, iż okres najmu pojazdu zastępczego przekraczający 15 dni, jest normalnym następstwem powstałej szkody; naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię pojęcia szkody w rozumieniu powyższego przepisu oraz ustalenie odszkodowania w wyższej wartości, niż rzeczywiście poniesiona przez poszkodowaną strata; naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego tj. zastosowanie dowolnej oceny dowodów poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż niezbędnym i koniecznym okresem najmu pojazdu zastępczego był okres 38 dni, co nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W związku ze zgłoszonymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części tj. pkt I wyroku przez oddalenie powództwa, co do kwoty 4.526,40 zł; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów sądowych według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I instancji; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych przed sądem II instancji;

Uzasadniając swoje stanowisko, skarżący podniósł, że zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012r., Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny zasądził od pozwanej (...) S.A. w S., kwotę 4.256,40 zł na rzecz powódki E. L..

Zdaniem skarżącego, pomimo zebrania w sprawie szczegółowego materiału dowodowego, określającego jednoznacznie rozmiar poniesionej przez powódkę szkody Sąd błędnie ustalił jej wysokość.

Pozwana wskazała, że poszkodowanej należy zarzucić opieszałość i umyślne powiększanie szkody, bowiem powódka najęła pojazd zastępczy już w dniu zaistnienia szkody, tj. 23 stycznia 2011 r., zaś zgłoszenia szkody dokonała dopiero 31 stycznia 2011 r. (a więc 8 dni po wynajęciu pojazdu zastępczego). Okresu tego nie można uznać za celowy, bowiem we wskazanym czasie pozwana nie miała możliwości podjęcia czynności likwidacyjnych i w związku z tym za okres opóźnienia konsekwencje powinna ponieść powódka.

Od czasu, gdy powódka została powiadomiona przez ubezpieczyciela o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej - tj. od 31 stycznia 2011 r., po upływie czasu niezbędnego do sprzedaży uszkodzonego pojazdu i zakupu nowego (który uwzględniła pozwana), okresu najmu pojazdu zastępczego nie można uznać za niezbędny i celowy. Za brak podjęcia decyzji w tej kwestii, a tym samym za skutki ekonomiczne decyzji nie może odpowiadać ubezpieczyciel, bowiem brak zdecydowania zgodnie z zasadami współzycia społecznego powinien obciążać powódkę, od której decyzji skutki te były zależne.

Nie sposób zgodzić się również z założeniem Sądu, iż powódka nie dysponowała środkami finansowymi na zakup nowego pojazdu. Należy zauważyć, iż poszkodowana poniosła koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 7.487,40 zł. Pozwana uwzględniła również, iż powódka dysponowała pozostałościami pojazdu i zakreśliła termin wystarczający

na ich zagospodarowanie (7 dni). Co istotne wartość rynkowa pojazdu powódki przed szkodą wynosiła 7.900 zł, a więc kwota ta odpowiadała kosztom poniesionym za najem pojazdu zastępczego. Ustalenie Sądu, iż dopiero środki pozyskane ze świadczenia od pozwanej, w powiązaniu ze środkami możliwymi do uzyskania ze sprzedaży wraku pojazdu umożliwiłyby powódce podjęcie niezbędnych czynności zmierzających do nabycia nowego pojazdu, należy uznać za błędne. W takiej sytuacji pozwana najmując pojazd zastępczy w okresie przekraczającym 15 dni zwiększyła powstałą szkodę, nie stosując się do zasady minimalizowania skutków szkody i tym samym powinna ponieść tego konsekwencje.

Pozwana w całej rozciągłości popiera stanowisko Sądu I instancji, iż najem pojazdu zastępczego należy uznać za pozostający w normalnym związku przyczynowym ze szkodą tylko wtedy, gdy wydatki poniesione z tego tytułu są konieczne i celowe. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego: postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia, a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody. (Wyrok SN z 8 września 2004 r., IV CK 672/03).

Interpretacja zaproponowana przez Sąd, w ocenie pozwanej prowadziła do wniosku, iż zakład ubezpieczeń winien zwracać poszkodowanemu wszelkie koszty najmu pojazdu zastępczego bez względu na to, czy zostały one poniesione celowo, a nadto zawsze w wysokości wskazanej w fakturze, bez możliwości weryfikacji ich niezbędności. Jednakże takie rozumienie zasady pełnej kompensacji szkody nie tylko mogłoby prowadzić do wielu nadużyć (np. przedłużanie przez warsztat naprawy pojazdu w sytuacji, gdy warsztat ten świadczy również usługi związane z najmem pojazdu) ale również pozostaje w sprzeczności z ugruntowanym stanowiskiem orzecnictwa, zgodnie z którym zwrot ma dotyczyć nie wszelkich poniesionych przez poszkodowanego wydatków na najem pojazdu zastępczego, ale wydatków

i celowych.

Wszakże poszkodowany jest obowiązany do podjęcia działań, mających na celu minimalizowanie szkody. Winien więc uwzględnić słuszny interes zakładu ubezpieczeń, który będzie rekompensował szkodę i ewentualnie pokrywał inne koszty pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i w konsekwencji unikać działań, które generują zbędne koszty. W ocenie strony pozwanej ustalenie tego, czy koszty najmu pojazdu zastępczego były niezbędne i konieczne, a w konsekwencji czy pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i podlegają kompensacji z odszkodowania wypłaconego z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji, powinno być oceniane indywidualnie, w zależności od konkretnych okoliczności stanu faktycznego.

W niniejszej sprawie nie sposób zgodzić się z dowolną oceną Sądu, iż żądanie zapłaty kwoty 7.478,40 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego jest zasadne, z uwagi na przedstawienie przez powódkę Faktury VAT świadczącej o długości najmu pojazdu zastępczego. Zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do zwrotu wszelkich kosztów, w tym również tych, wynikających z opieszałości poszkodowanego. Należy zważyć, iż powódka miała możliwość przyspieszenia likwidacji szkody, dokonując jej zgłoszenia we wcześniejszym terminie, czego jednak nie uczyniła, przystępując do zgłoszenia szkody po upływie 8 dni od jej wystąpienia, a więc w zwłoce, powiększając tym samym rozmiar powstałej szkody. Tym samym powódka powinna również ponieść koszty za okres niecelowego najmu pojazdu zastępczego

O ile pozwana nie kwestionuje, że kosztami pozostającymi w związku przyczynowym ze zdarzeniem są koszty najmu pojazdu zastępczego poniesione w okresie niezbędnym na zagospodarowanie pozostałości, to należy zaznaczyć, że

związek ten ulega przerwaniu w sytuacji, gdy nabycie nowego pojazdu jest znacznie przedłużone z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego.

W wyroku z 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Sąd Najwyższy uznał, iż poszkodowanemu przysługuje od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, ale tylko za okres między dniem wypadku a dniem, w którym może nabyć analogiczny pojazd, jednakże za okres nie dłuższy, niż do zapłaty odszkodowania. „Wydatkiem koniecznym jest wydatek niezbędny do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych na korzystanie z pojazdu zastępczego, pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody”. Motywy rozstrzygnięcia SN wskazują na jednoznaczne związanie szkody z wydatkami koniecznymi.

W tym miejscu należy wskazać, iż 21 września 2010r., (...) Izba (...), we współpracy z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego, opracowała wytyczne określające "Zasady wynajmu pojazdu zastępczego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych". Wytyczne nie mają co prawda charakteru normatywnego, mogą natomiast wpływać na praktykę zakładów ubezpieczeń przez określenie standardów ujednolicających postępowanie likwidacyjne. Ze wskazanych wytycznych wynika, iż okres 7 dni od przekazania informacji o kwalifikacji szkody, jako całkowitej jest wystarczający i właśnie taki okres winien być uwzględniony w refundowanym okresie użytkowania auta zastępczego.

Katalog stanów faktycznych uzasadniających konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w każdym przypadku podlega indywidualnej ocenie. Zakwestionowanie zasadności wynajęcia pojazdu zastępczego nie wyklucza wypłaty kwoty odpowiadającej kosztom alternatywnych środków transportu, które w okolicznościach konkretnej sprawy byłyby uzasadnione. Zgodnie z przytoczonymi wyżej wytycznymi Komisji Nadzoru Finansowego w przypadku wystąpienia szkody całkowitej zasadny okres zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego obejmuje, od dnia zgłoszenia szkody do dnia dokonania oględzin przez przedstawiciela ubezpieczyciela oraz otrzymania przez poszkodowanego informacji o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej. **Informacja ta nie musi być tożsama z decyzją o przyznaniu odszkodowania**, (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11)

Nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów. „Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych, ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. (...) Z zasady proporcjonalności może natomiast wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji” (uchwała składu siedmiu sędziów SN z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). Odszkodowanie powinno stanowić zwrot celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, zaś żądanie zwrotu

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona. Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podzielił rozważania Sądu I instancji i uznał je za swoje.

W apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez poczynienie błędnego ustalenia w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego

pomiędzy działaniem (zaniechaniem) sprawcy, a poniesioną przez powódkę szkodą i w konsekwencji błędne ustalenie, iż okres najmu pojazdu zastępczego przekraczający 15 dni, jest normalnym następstwem powstałej szkody.

Odnosząc się do tego zarzutu skarżącego, należało uznać go za nie trafny. Sąd I instancji poczynił obszerne ustalenia, a następnie rozważania na temat istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy, a poniesioną przez powódkę szkodą. Sąd I instancji odwoływał się do poglądów i stwierdzeń Sadu Najwyższego, którego orzeczenia cytował.

Kolejny zarzut, dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię pojęcia szkody w rozumieniu powyższego przepisu oraz ustalenie odszkodowania w wyższej wartości, niż rzeczywiście poniesiona przez poszkodowaną strata, również należało uznać za nietrafny. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu obszernie wyjaśnił kwestię pojęcia szkody, poczynając od wywodu teoretycznego na ten temat, a kończąc na względach praktycznych.

Sąd Odwoławczy uznał za nietrafny również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego tj. zastosowanie dowolnej oceny dowodów poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż niezbędnym i koniecznym okresem najmu pojazdu zastępczego był okres 38 dni, co nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Zdaniem skarżącego, pomimo zebrania w sprawie szczegółowego materiału dowodowego, określającego jednoznacznie rozmiar poniesionej przez powódkę szkody Sąd błędnie ustalił jej wysokość. Pozwana wskazała, że poszkodowanej należy zarzucić opieszałość i umyślne powiększanie szkody, bowiem powódka najęła pojazd zastępczy już w dniu zaistnienia szkody, tj. 23 stycznia 2011 r., zaś zgłoszenia szkody dokonała dopiero 31 stycznia 2011 r. (a więc 8 dni po wynajęciu pojazdu zastępczego). Okresu tego nie można uznać za celowy, bowiem we wskazanym czasie pozwana nie miała możliwości podjęcia czynności likwidacyjnych i w związku z tym za okres opóźnienia konsekwencje powinna ponieść powódka.

Powyższe wywody, przedstawione w uzasadnieniu apelacji są o tyle niezrozumiałe, że pozwana uznała zasadność należności powódki za okres obejmujący 8 dni od 24 stycznia do 31 stycznia 2011 r., w decyzji z 18 lipca 2011 r., i wypłaciła powódce należność z tytułu najmu auta zastępczego za ten okres. Stąd niezrozumiałym jest aktualne twierdzenie skarżącej, że okresu od 23 stycznia 2011 r., do 31 stycznia 2011 r., nie można uznać za celowy.

W dalszej części pozwana wywodzi, że od czasu, gdy powódka została powiadomiona przez ubezpieczyciela o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej - tj. od 31 stycznia 2011 r., po upływie czasu niezbędnego do sprzedaży uszkodzonego pojazdu i zakupu nowego (który uwzględniła pozwana), okresu najmu pojazdu zastępczego nie można uznać za niezbędny i celowy. Za brak podjęcia decyzji w tej kwestii, a tym samym za skutki ekonomiczne decyzji nie może odpowiadać ubezpieczyciel, bowiem brak zdecydowania zgodnie z zasadami współżycia społecznego powinien obciążać powódkę, od której decyzji skutki te były zależne. Zdaniem skarżącego, nie sposób zgodzić się z założeniem Sądu, iż powódka nie dysponowała środkami finansowymi na zakup nowego pojazdu. Należy zważyć, iż poszkodowana poniosła koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 7.487,40 zł. Pozwana uwzględniła również, iż powódka dysponowała pozostałościami pojazdu i określiła termin wystarczający na ich zagospodarowanie (7 dni). Co istotne, wartość rynkowa pojazdu powódki przed szkodą wynosiła 7.900 zł, a więc kwota ta odpowiadała kosztom poniesionym za najem pojazdu zastępczego. Ustalenie Sądu, iż dopiero środki pozyskane ze świadczenia od pozwanej, w powiązaniu ze środkami możliwymi do uzyskania ze sprzedaży wraku pojazdu umożliwiłyby powódce podjęcie niezbędnych czynności zmierzających do nabycia nowego pojazdu, należy uznać za błędne. W takiej sytuacji pozwana najmuąc pojazd zastępczy w okresie przekraczającym 15 dni zwiększyła powstałą szkodę, nie stosując się do zasady minimalizowania skutków szkody i tym samym powinna ponieść tego konsekwencje.

Zdaniem skarżącego, jak wynika z jego obszernego wywodu, prawidłowe zachowanie powódki względem pozwanego miało polegać na tym, że w terminie 7 dni od powzięcia wiadomości o szkodzie całkowitej w pojeździe, powódka powinna zakupić samochód, aby móc z niego korzystać w miejsce samochodu zastępczego.

Sąd Odwoławczy nie zgadza się z argumentacją pozwanej. Przede wszystkim należy mieć na względzie, że pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powódki opierającą się na zasadzie winy. Stron niniejszego procesu nie łączyła bowiem żadna umowa ubezpieczenia. Pozwany jest odpowiedzialny wobec powódki, jak sprawca szkody, w jego miejsce. Przy takim ukształtowaniu odpowiedzialności pozwany nie może domagać się od powódki realizacji jakichkolwiek schematów działań, czy obowiązków. Powódka, jako poszkodowana nie jest wobec pozwanego i nigdy nie była zobowiązana. Współdziałanie powódki w likwidacji szkody ogranicza się do absolutnego minimum. Powódka jest bowiem osobą, uwikłaną w węzeł obligacyjny z pozwanym bez swej woli. To pozwana jest wyłącznie zobowiązana wobec powódki, w miejsce sprawcy szkody i szkodę tę powinna w całości naprawić, nie czekając na podjęcie przez powódkę jakichkolwiek działań. Zarzut, że powódka nie stosując się do zasady minimalizowania skutków szkody powinna ponieść tego konsekwencje, jest wobec tego zupełnie chybiony.

Niezależnie od powyższego Sąd Odwoławczy zwraca uwagę na fakt, że zakup innego samochodu jest dużym przedsięwzięciem. Tym bardziej, mając na uwadze wartość utraconego przez powódkę pojazdu, która świadczy o pojeździe używanym. Zakup innego pojazdu musi zostać poprzedzony wyszukaniem odpowiedniego pojazdu, negocjacjami w zakresie ceny; często, sprawdzeniem stanu technicznego pojazdu. Pomimo rozbudowanego rynku pojazdów używanych i szerokiej oferty w tym zakresie trudno jest znaleźć pojazd odpowiadający w pełni oczekiwaniom nabywcy. Tym bardziej, gdy poszkodowany nie miał wcześniej, przed wypadkiem, zamiaru pojazdu zmieniać. W związku z tym, nie do przyjęcia jest twierdzenie, że powódka w terminie 7 dni mogła sobie pojazd kupić, w zamian utraconego.

W dalszej części uzasadnienia apelacji, pozwana w całej rozciągłości poparła stanowisko Sądu I instancji, iż najem pojazdu zastępczego należy uznać za pozostający w normalnym związku przyczynowym ze szkodą tylko wtedy, gdy wydatki poniesione z tego tytułu są konieczne i celowe. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego: postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia, a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody. (Wyrok SN z 8 września 2004 r., IV CK 672/03).

Interpretacja zaproponowana przez Sąd, w ocenie pozwanej prowadziłaby do wniosku, iż zakład ubezpieczeń winien zwracać poszkodowanemu wszelkie koszty najmu pojazdu zastępczego bez względu na to, czy zostały one poniesione celowo, a nadto zawsze w wysokości wskazanej w fakturze, bez możliwości weryfikacji ich niezbędności. Jednakże takie rozumienie zasady pełnej kompensacji szkody nie tylko mogłoby prowadzić do wielu nadużyć (np. przedłużanie przez warsztat naprawy pojazdu w sytuacji, gdy warsztat ten świadczy również usługi związane z najmem pojazdu), ale również pozostaje w sprzeczności z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, zgodnie z którym zwrot ma dotyczyć nie wszelkich poniesionych przez poszkodowanego wydatków na najem pojazdu zastępczego, ale wydatków niezbędnych

i celowych. Wszakże poszkodowany jest obowiązany do podjęcia działań, mających na celu minimalizowanie szkody. Winien więc uwzględnić słuszny interes zakładu ubezpieczeń, który będzie rekompensował szkodę i ewentualnie pokrywał inne koszty pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i w konsekwencji unikać działań, które generują zbędne koszty. W ocenie strony pozwanej ustalenie tego, czy koszty najmu pojazdu zastępczego były

niezbędne i konieczne, a w konsekwencji czy pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i podlegają kompensacji z odszkodowania wypłaconego z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji, powinno być oceniane indywidualnie, w zależności od konkretnych okoliczności stanu faktycznego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego korzystanie przez powódkę z pojazdu zastępczego przez okres 38 dni tj. do dnia wypłacenia odszkodowania nie świadczy w żaden sposób o tym, że powódka nie podejmowała działań mających na celu minimalizowanie szkody. Skoro powódka na co dzień korzystała z samochodu i samochód ten był jej niezbędny do prawidłowego funkcjonowania w ramach codziennych zajęć, celowym było, na czas do chwili wypłaty odszkodowania wynajęcie samochodu zastępczego.

Na poparcie swojej tezy o przedłużeniu nabycia nowego pojazdu z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego skarżący przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2004 r., w sprawie IV CK 672/03, w którym Sąd Najwyższy uznał, iż poszkodowanemu przysługuje od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, ale tylko za okres między dniem wypadku a dniem, w którym może nabyć analogiczny pojazd, jednakże za okres nie dłuższy, niż do zapłaty odszkodowania. „Wydatkiem koniecznym jest wydatek niezbędny do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych na korzystanie z pojazdu zastępczego, pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody”. Motywy rozstrzygnięcia SN wskazują na jednoznaczne związanie szkody z wydatkami koniecznymi.

Zdaniem Sądu Odwoławczego teza cytowanego wyroku nie może znaleźć odniesienia do okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności do działania, czy zaniechania powódki. Przede wszystkim stan faktyczny sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy był odmienny od stanu faktycznego w niniejszej sprawie, gdzie spór dotyczył zwrotu przez ubezpieczyciela należności za korzystanie z samochodu zastępczego za okres przekraczający 15 dni. Pozwany domagał się uznania, że 15 dni od zaistnienia zdarzenia, a raczej 7 dni od powzięcia informacji o zakwalifikowaniu szkody w pojeździe jako całkowitej, było terminem wystarczającym dla powódki do zakupu innego pojazdu w miejsce utraconego. Dlatego każdy wydatek na samochód zastępczy, poniesiony po tym okresie, należy uznać za niecelowy. Zdaniem Sądu Odwoławczego twierdzenie pozwanego jest błędne. Z treści przywołanego przez pozwanego wyroku Sądu Najwyższego rzeczywiście wynika, że wydatkiem koniecznym mi celowym będzie koszt najmu samochodu za okres do chwili, kiedy poszkodowany mógł kupić inny samochód. Jednakże Sąd Odwoławczy zwraca uwagę skarżącemu, że pozwany powinien możliwość zakupu samochodu wykazać. W niniejszej sprawie twierdzenia o opieszałości powódki w zakupie samochodu było gołosłowne. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, że w okresie 15 dni od wypadku powódka miała możliwość zakupu samochodu. Nie podniosła nawet, że znany jest jej fakt, przedstawienia powódce stosownej oferty, ale powódka z niej nie skorzystała i nie uzasadniła swojego stanowiska. Samo twierdzenie, że powódka dysponowała określonymi środkami na zakup samochodu nie jest wystarczające do przyjęcia opieszałości w czynnościach nabycia przez powódkę pojazdu.

Pozwany podniósł, że (...) Izba (...), we współpracy z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego, opracowała wytyczne określające "Zasady wynajmu pojazdu zastępczego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych". Wytyczne nie mają co prawda charakteru normatywnego, mogą natomiast wpływać na praktykę zakładów ubezpieczeń przez określenie standardów ujednolicających postępowanie likwidacyjne. Ze wskazanych wytycznych wynika, iż okres 7 dni od przekazania informacji o kwalifikacji szkody, jako całkowitej jest wystarczający i właśnie taki okres winien być uwzględniony w refundowanym okresie użytkowania auta zastępczego.

Jak sam pozwany stwierdza wytyczne nie mają charakteru normatywnego, a jedynie mogą wpływać na praktykę zakładów ubezpieczeń. W związku z tym, wytyczne nie powinny być stosowane we wszystkich postępowaniach likwidacyjnych. Zdaniem Sądu Odwoławczego, jakakolwiek standaryzacja czy ujednolicanie postępowania likwidacyjnych jest niebezpieczną praktyką. Takie działania jednostronnie chronią bowiem tylko

ubezpieczycieli. Natomiast działają na niekorzyść poszkodowanych. Tym bardziej, że dotyczy to poszkodowanych, uprawnionych do odszkodowań z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkód.

W dalszej części uzasadnienia apelacji pozwany stwierdza jednak, że katalog stanów faktycznych uzasadniających konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w każdym przypadku podlega indywidualnej ocenie. Przywołał też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11. Z treści uzasadnienia uchwały nie wynika pogląd przytoczony przez skarżącego w apelacji, a mianowicie, że zgodnie z przytoczonymi wyżej wytycznymi Komisji Nadzoru Finansowego w przypadku wystąpienia szkody całkowitej zasadny okres zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego obejmuje, od dnia zgłoszenia szkody do dnia dokonania oględzin przez przedstawiciela ubezpieczyciela oraz otrzymania przez poszkodowanego informacji o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej. **Informacja ta nie musi być tożsama z decyzją o przyznaniu odszkodowania. Z treści tezy uchwały i jej uzasadnienia wynika jedynie, że** zakwestionowanie zasadności wynajęcia pojazdu zastępczego nie wyklucza wypłaty kwoty odpowiadającej kosztom alternatywnych środków transportu, które w okolicznościach konkretnej sprawy byłyby uzasadnione. Sąd Odwoławczy zauważa, że skarżący ani w toku postępowania ani apelacji nie wskazuje tych alternatywnych środków transportu i nie wykazuje zasadności korzystania z nich przez poszkodowaną. Tym bardziej pozwany nie wykazuje, że refundacja kosztów korzystania z tych środków transportu zrekompensuje powódce poniesioną szkodę w całości.

Kolejny fragment uzasadnienia apelacji jest powieleniem fragmentów z uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 5/11, przy czym z fragmentów tych wynika, że w przypadku wniosku o refundację kosztów samochodu zastępczego, każdorazowo należy badać okoliczności towarzyszące konieczności używania samochodu zastępczego. Zalecenia badania odnoszą się do zasady użycia samochodu zastępczego, nie ma w nich mowy o konkretnym terminie używania samochodu. Dodatkowo należy zauważyć, że uchwała odnosi się do stanu faktycznego, w którym uszkodzony samochód był naprawiany i została podjęta w odpowiedzi na zapytanie prawne odnoszące się do konkretnego stanu faktycznego.

W związku z powyższym uznając apelację za bezzasadną Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art.385 k.p.c.